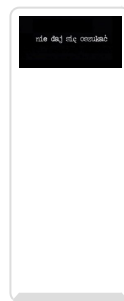


OSZUŚCI "WYCZYŚCILI" KONTO 20-LATCE. POLICJA APELUJE O OSTROŻNOŚĆ!

Data publikacji 20.11.2020

Pomysłowość i przebiegłość oszustów jest nieograniczona. Wczoraj do biłgorajskiej komendy zgłosiła się 20 letnia mieszkanka powiatu, która została oszukana "na pracownika banku". Kobieta odebrała telefon od osoby, która przedstawiła się jako pracownik banku. Oszuści tak poprowadzili rozmowę, że kobieta sama podała dane swojej karty. Tym sposobem straciła pieniądze z konta, a na jej dane próbowano wziąć szybką pożyczkę.

Wczoraj do biłgorajskiej komendy zgłosiła się 20 letnia mieszkanka powiatu, która padła ofiarą oszustwa. Jak ustalili policjanci odebrała telefon od osoby, która przedstawiła się jako pracownik banku. Podczas rozmowy mężczyzna zapytał 20 latkę, czy dokonywała przelewów na pewne nazwisko. Kiedy ta zaprzeczyła, poinformował ją, że osoba ta jest oszustem, a bank poinformował już o tym fakcie policję. W związku z powyższym kobieta musi zablokować swoją kartę.



Następnie rozmówca „przekierował” ją do innego działu. Dalszą rozmowę prowadziła już inna „pracownica” banku, która podała fałszywy numer służbowy i przedstawiła się fikcyjnym nazwiskiem. Kobieta tak pokierowała rozmową, że 20 latka podała jej dane swojej karty. Następnie oszustka poinformowała 20 latkę, że jej karta została zablokowana, a kurier dostarczy jej nową oraz uprzedziła, że kontaktować się z nią będzie policja.

Po jakimś czasie 20 latka chciała zapłacić za zakupy, okazało się jednak, że jej konto zostało wyczyszczone, a ona straciła ponad 1,500 złotych. Pieniądze z konta kobiety zostały przelane za granicę, a na jej dane próbowano wziąć szybką pożyczkę.

Z kolei dzień wcześniej do policjantów zgłosiła się 39 latka która poinformowała, że ktoś włamał się na jej konto społecznościowe i bez jej wiedzy oraz zgody rozesłał do znajomych wiadomość z prośbą o pomoc w dokonaniu płatności kodem BLIK. Na wiadomość zareagowała znajoma 39 latki, która by pomóc koleżance przekazała kwotę ponad 1,500 złotych.

Przypominamy, że proceder oszustw na BLIK staje się co raz bardziej popularny. Oszuści włamują się na konto społecznościowe i podszywają się pod osobę znajomą. Następnie wysyłają wiadomość, że pilnie potrzebują finansowego wsparcia obiecując oczywiście zwrot pieniędzy. Proponują łatwy sposób przelania wskazanej kwoty – wystarczy zalogować się do swojego banku i w aplikacji wygenerować kod do płatności telefonem i przesłać go podszywającemu się pod „znajomego” oszustowi. Przekazany kod wystarczy aby natychmiast wypłacił pieniądze z bankomatu. Przypominamy - w przypadku otrzymania prośby o pożyczkę nie należy działać pochopnie. Przed podjęciem ostatecznej decyzji zawsze należy sprawdzić czy osoba, która do nas napisała rzeczywiście potrzebuje naszej pomocy. Najlepiej jest do niej po prostu zadzwonić. Pamiętajmy, że nie należy nikomu udostępniać danych do logowania na konta bankowe, jak również przekazywać obcym osobom kodów do płatności mobilnych.

Policjanci apelują również o ostrożność podczas zakupów online. Coraz chętniej korzystamy z opcji zakupów w Internecie. To niewątpliwa wygoda i ułatwienie w codziennym życiu. Jednak tak jak w świecie realnym tak i w wirtualnym możemy paść ofiarą oszusta i pomimo uiszczenia opłaty nie otrzymamy ani wymarzonego towaru, ani

zwrotu pieniędzy. Taka sytuacja spotkała 32 latkę, która jak myślała korzystając z okazji zrobiła zakupy odzieżowe za kilkaset złotych, zapłaciła z góry jednak zamówionego towaru jak i zwrotu pieniędzy nie otrzymała.

Policjanci poszukują sprawców oszustw i po raz kolejny apelują do wszystkich o rozwagę i rozsądek w kontaktach z nieznajomymi. Oszuści stosują różne metody, aby wyłudzić od nas pieniądze. Zanim wpuścimy kogoś do naszego mieszkania sprawdźmy czy jest tym, za kogo się podaje. Zadzwońmy do instytucji, na którą się powołuje przypadkowy gość lub rozmówca i zapytajmy czy kogoś do nas kierowali. Strzeżmy się również osób oferujących wyjątkowe okazje i nie obdarzajmy ich nadmiernym zaufaniem. Zanim zdecydujemy się na skorzystanie z tzw. „życiowej okazji” upewnijmy się, czy nie „padniemy” ofiarą oszustów.

młodszy aspirant Joanna Klimek